# GAZETA
# Wielkiego Xięstwa
# POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

№ 88. — W Środę dnia 2. Listopada 1825.


## Wiadomości kraiowe.

Z Berlina d. 27. Października.

Jéy Królewiczoska Mość Następczyni tronu wyiechała dnia 24. m. b. zrana do Monachium w odwiedziny do Swoiéy Naydostoynieyszéy Matki Królowéy. (Stanęła tegoż dnia w Lipsku i nazaiutrz w dalszą puściła się drogę.)

Z Wrocławia dnia 27. Października.

Dnia 24. m. b. przybył tu JO. Xiążę Radziwiłł, Namiestnik W. X. Poznańskiego, i stanął w domu zaiezdnym pod znakiem rucianego wieńca. Wczoray wyiechał JO. Xiążę na spotkanie Jéy Królewiczoskiéy Mci, Swoiéy Dostoynéy małżonki, która przybywszy tu, stanęła u Pana Radzcy handlowego Friesner. Lecz zaraz na wieczor tego samego dnia puścili się Xięstwo Jchmć Namiestnikostwo w dalszą drogę do Poznania, przeprowadzani aż do Hundsfeld od 4ch iezdzców z pochodniami.

## Wiadomości zagraniczne.

*Bawarya.*

Z Monachium d. 21. Paźdz.

Dnia 18. przybył tu N. Król Ludwik. Nazaiutrz udał się do Nymphenburga, do Królowéy Karoliny. Powróciwszy ztamtąd, wykonał na uroczystém zgromadzeniu przysięgę ustawą konstytucyiną przepisaną. — Popołudniu był na żałobnych nieszporach za duszę ś. p. Króla, w towarzystwie Szefów sztabowych, Szambelanów i t. d. Wielkie nabożeństwo żałobne w Monachium i w Karolinenfeld odbędzie się dnia 25., a w innych ko-

ściołach dnia 28. tegoż m. Text do kazań przepisany iest z obiawienia S. Jana Rozdz. 14. wiersz. 13: „Błogosławieni umarli, którzy w Panu umieraią. Odtąd iuż mówi Duch, aby odpoczywali od prac swoich, albowiem uczynki ich za nimi idą.“ W każdą niedzielę aż do nadeyścia nowego roku kościelnego, odczytywaną będzie modlitwa za duszę ukochanego Króla.

*Saxonia.*

Z Drezna dnia 20. Października.

Dnia 16. m. b. wyiechała ztąd służba Jego Królewiczoskiéy Mci Xiążęcia Maxymiliana do Baireuth, gdzie nastąpi odebranie Xiężniczki Łukieskiéy (zaślubionéy iuż przez prokuracyą małżonki pomienionego Xiążęcia). Dnia 7. Listopada stanie tu Xiężniczka Łukieska. Czeka ią wielka radość całego kraiu.

*Niemcy.*

Z nad Menu dnia 21. Października.

Jego Cesarzewiczoska Mość W. Xiążę Konstanty wyiechał dnia 18. m. b. z swą małżonką, Xiężną Łowicką, do Drezna, gdzie krótko zabawiwszy powróci do Warszawy.

*Francya.*

Z Paryża dnia 22. Października.

Dnia 19. m. b. odbyła się rada pod przewodnictwem Króla, która pół 6 godziny trwała. Dziś dawał Król prywatne posłuchanie Posłowi Bawarskiemu.

Od dnia 19. m. b. znayduie się Generał Lafayette w Paryżu i przyimuie liczne odwiedziny.

Dnia 17. m. b. Król i rodzina Królewska byli w kaplicy zamkowéy na mszy żałobnéy za duszę ś. p. Królowey Maryi Antoniny.

Dnia 18. dał Król prywatne posłuchanie Panu Huskisson, Angielskiemu Ministrowi stanu.

Xiążę Rauzan, Poseł tuteyszy przy dworze Portugalskim, i Pan Tomasz Lavrence, Nadworny malarz Króla Angielskiego, zostali od Króla obdarzeni kosztownemi podarunkami w porcelanie z fabryki Sewerskiéy.

Podług listów z Rossyi, Cesarz powróci około połowy m. Listopada do Petersburga. Zdaie się, mówi *Monitor*, iż maiące być załatwione między gabinetami ważne interessa, mianowicie turecko-greckie, powodowały N. Cesarza, powrócić wcześniéy, aniżeli zrazu zamiarem iego było.

*Gwiazda* zawiera tabellę porównywaiącą przychody w pierwszych 9 miesiącach roku 1825. z przychodami w takimże przeciągu czasu roku 1824., podług ktoréy okazuie się powiększenie dochodów publicznych 12,528,000 Franków za 9 miesięcy r. b. Porównanie r. 1825. z r. 1822. wykazuie powiększenie dochodu na rok bieżący 34,021,000 Franków.

Xiążę Talleyrand, który obecnie bawi w Genewie, zamyśla przedsięwziąść podróż do Włoch.

Xiądz de l'Estrange, Przeor Trapistów, przepędzi całą zimę w Rzymie.

*Dziennik rozpraw* poświęcił długi artykuł wykazaniu, że wcale nie byłoby trudną rzeczą, znaleść mężów, ktorzyby lepsze składali Ministeryum, niż iest teraźnieysze i że „gdyby nawet nasi przyiaciele od tego wyłączeni byli, wspieralibyśmy ie całym naszym na opinią publiczną wpływem.“

*Arystarch* pyta hardo Pana Montlosier: Czemużby i kto inny w swoim gabinecie niemógł sobie marzyć o zostaniu Ministrem, iak tylko ci, którym się takie marzenie wyśniło?

Za przykładem Arcybiskupa Mexykańskiego (mianowanego, iak wiadomo, członkiem Junty Madryckiéy) opuścili także Arcybiskup z Sta Fé (Bogota) i Biskupi Kartageny i Quito swoie dyecezye i Amerykę południową.

Donoszą z Zante, iż Lord Kommissarz oświadczył: że gdyby mąż taki iak Miaulis miał tylko cztery fregaty europeyskie pod swém dowództwem, nie śmieliby Turcy wypłynąć więcéy z Carogrodu.

Pan Stratford Canning przybył do Calais; zkąd lądem uda się do Włoch, gdzie na fregatę Thetis, która bez niego naprzód popłynęła, wsiądzie, aby się dostał do Carogrodu.

Obóz pod Luneville został dnia 15. m. b. zwinięty.

Pani Catalani nie może się ieszcze nasycić podróżowaniem po świecie. Śpiewa ona obecnie w Marsylii, zkąd albo do Włoch lub do Ameryki się wybierze.

*Monitor* udziela krótkiéy biografii Króla Maxymiliana Jozefa, i wychwala w niéy, iż ś. p. Król wstąpiwszy na tron, ograniczył prerogatywy szlachty i duchowieństwa, zaprowadził filantropiczne instytuta i zniósł zakony żebrzące, równie iak niektóre święta.

*Biała chorągiew* zadosyć czyniąc naleganiu Półkownika Gustavsona, obywatela Bazyleyskiego, wydrukowała list iego przeciw Hrabiemu Segur ze wszystkiemi omyłkami przeciw prawidłom języka i pisowni.

Podług listów z Gibraltaru, wybiegło ztamtąd kilku kolumbiyskich korsarzów, w zamiarze pogonienia się za hiszpańską wyprawą do Hannau przeznaczoną.

W Columbie, Departamencie Sarthe, żyie kobieta 100letnia, która od lat 28 nic nie ie, iak tylko chleb tatarczany, nie piie, nie ie żadnéy polewki, i iest przytém zupełnie zdrowa. — Na takie ziawiska przeklęcie muszą zwieszać głowy autorowie sztuki przedłużenia życia. — Świeżo dopiero dowiedzieliśmy się o przeszło 100letnim starcu, który się codzień upiiał, a tu słyszymy znowu o kobiecie, która wcale niepiiąc, 100 lat iuż liczy.

*Dziennik Rozpraw* tak się wyraża względem umieszczonéy nayprzód w Bremenskiéy gazecie odpowiedzi Pana Canning na użalenia gabinetu hiszpańskiego względem uznania Rzepltych południowo amerykańskich: „Pismo to, ieżeli nie za całkiém fałszywe, uważamy przynaymniéy za bardzo nierzetelnie udzielone, narusza bowiem zasady prawności. Zaczekamy więc, czyli dzienniki angielskie nieumieszczą wierzytelnego textu."

*Goniec francuzki* zwraca uwagę na to, iż oświadczenie neutralności przez Anglią daleko mniéy iest szkodliwe, aniżeli dozwolone milczeniem przez rząd francuski dowożenie Turkom broni i amunicyi. List z Marsylii zawiera w téy mierze: „Francuski Generał Margrabia Livron cotylko przybył z Alexandryi, gdzie na mocy zawartego układu każe z polecenia swego pana, Baszy Epipskiego, zbudować dwie fregaty o 60 działach, na wzór fregaty Joanna d'Arc, i robota ta w przyszłym tygodniu rozpoczętą zostanie. Dom grecki z wyspy Scio pochodzący, odebrał także zamówienie na 3 brygi o 20 działach. Będą one budowane w Ciotas, ponieważ w téy chwili niedostaie tu mieysca. Trzeci dom odebrał podobnież zamówienie na iednę korwetę o 24 karonadach, lecz się téy budowy niemógł podiąć z przyczyny niedostatku drzewa. Zamówienia takowe przynoszą uszczerbek budowie okrętów kupieckich."

*Monitor* umieścił z iednego z dzienników Angielskich następuiący artykuł: „Polityka gabinetów iest teraz wszędzie poiednawczą, i, wyiąwszy Hiszpanią, wszędzie staraią się zaprzyiaźnić z dobrą opinią i polepszyć los ludów. Jest nawet do podobieństwa, że i Hiszpania niedługo stanowić będzie wyiątek, gdyż ostatni spisek rozwolni może iéy więzy, zamiast silnieyszego ich ukucia, co właściwym iego było zamiarem. Rząd francuzki rzetelnie przyłoży się do tego wypadku; sprzykrzyła mu się bowiem widocznie odpowiedzialność, wydatki i nienawiść, którą wspieranie panuiącego tam obecnie obmierzłego systematu za sobą pociąga. Zasługuie oraz rząd ten na pochwałę za usilność, z iaką stara się o wzmocnienie zbawiennego skutku, który, iak się domyślać należy, odkrycie ostatniego spisku na umysł Ferdynanda sprawiło. Jeżeli mu się powiodą usiłowania iego, tedy może zaprowadzeniem składu rządu — choćby też tylko zimienia — reprezentacyinego, i uznaniem niegdy hiszpańsko-amerykańskich osad, uwieńczone zostaną. Ostatniego mocno sobie życzy Francya, ponieważ zamiarem iéy iest, skoiarzyć z nowémi państwami związki handlowe, iako przepowiednie daleko przyiaźnieyszych stósunków."

Z Marsylii dnia 11. Października.

Odbyło się tu z wielką uroczystością w obecności wielu duchownych różnych wyznań ewanielickich, poświęcenie kościoła protestanckiego. Nikt iednakże zurzędników wyższych nie znaydował się na tym obchodzie, czego się od dawna obawiano. Prefekt wyiechał na kilka dni wprzód. Inni urzędnicy wyższego rzędu zaproszeni, niepomyślną dali odpowiedź. Podczas ceremonii dozorca policyiny znaydował się u drzwi. Gdy w roku 1815. bożnicę żydowską poświęcano, byli na tym akcie przytomni, Prefekt, Generał, Prezydent miasta, Intendent policyi, Prezesi sądów i wiele innych dostoynych osób; od czasu restauracyi znaydowali się też Prefekt i Pre-

zydent miasta na wielu obrządkach żydowskich: w dniu powszechnéy modlitwy widziano tam nawet Generała Damas, teraz Ministra spraw zagranicznych, którego chrześciańska pobożność przecież nie iest podeyrzana; rozdawania nagród młodzieży żydowskiéy odbywały się zawsze w obecności osób rządowych: tylko teraz nie było z nich żadnéy, kiedy poświęcano kościoł, na którego froncie stoi napis: „Zbawicielowi Chrystusowi."

*Hiszpania.*

Z Madrytu dnia 7. Październ.

Gdy tuteysi ochotnicy przybyli do Escurial dla zaciągnienia warty na dniu 1. b. m. przed pałacem królewskim, nie chciała im gwardya ustąpić, i ledwo dozwoliła razem z sobą odbywać im straże. Aby więc tego dnia nikt nie okazywał nieukontentowania, zakazał Król wyieżdżać swoiéy familii, sam podagrą będąc od tego wstrzymanym.

N. Pan chcąc dnia 1. t. m. dać ochotnikom Madryckim dowód swéy nadzwyczaynéy łaski, raczył pozwolić Oficerom przyiść do swego łóżka, dla złożenia hołdu; który to zaszczyt w tym dniu nikogo, nawet ciała dyplomatycznego, nie spotyka.

Król zupełnie wyzdrowiał, ale że lekarze oświadczyli, iż powietrze w Eskurialu nie służy Królowi, cały więc dwór powróci dnia 20. do Madrytu.

Doniesioném było w przeszłéy gazecie o wezwaniu Prowincyałów zakonnych do Madrytu, ażeby podali rządowi plan do zniesienia klasztorów i nałożenia podatków na dobra kościelne. Wnosić z tych ogólnych wyrazów należało, że iest mowa o zniesieniu wszystkich klasztorów, lubo każdemu naymniéy nawet rozsądnemu czytelnikowi niebawnie musiała się nasunąć myśl, że, ieżeliby rząd uznał za potrzebę, żądać od Prowincyałów planu do zniesienia klasztorów, niemiałby pewno przyczyny, radzić ich się względem nałożenia podatków na dobra klasztorne, czyli raczéy poklasztorne. Inna gazeta niemiecka, zdaie się, iż lepiéy zrozumiała oryginał, donosząc o tém w następuiących słowach: „Prowincyałowie różnych zakonów są tu przywołani, i po części iuż też przybyli. Ma być ustanowioną Junta, w celu ułożenia planu względem zmnieyszenia liczby klasztorów i pociągnienia nayzamożnieyszych z pomiędzy nich do ponoszenia ciężarów publicznych."

Naywiększa część Deputowanych prowincyalnych, zwołanych tu na członków Junty doradzcżéy, już tu przybyła; okazuie się ze wszystkiego, że ich tu po to tylko wezwano, aby się od nich dowiedzieć o stanie zamożności na prowincyach, i zastósować do tego nowy plan finansowy.

Wyszło tu niedawno poema epiczne pod tytułem: *la Iferiada*, sławiące bohatyrskie dzieła obrońców Saragossy. Autorem iego iest hieronimitanin, nazwiskiem Ramon Valvidarès.

Junta walna zgromadza się codziennie i pracuie szczególniéy nad proiektami pożyczki. Podobno ona naywiększą nadzieię na Hollandyi zasadza i ma zamiar, uznać dawny dług hollenderski (40 mill. Realów, czyli 16,000,000 Złt. Polsk.), ieżeliby tam nowa pożyczka dała się przywieśdź do skutku.

Była znowu mowa o proiekcie Pana Recacho względem wystawienia żandarmeryi z 6000 ludzi; że zaś skarb nie iest w stanie, opłacać tak licznego korpusu, radzi przeto Pan Sambrano, Minister woyny, ażeby korpus ten powiększyć do 10,000 ludzi, wcielić go do armii, i opłacać z funduszów woyskowych, armią zaś o tyleż zmnieyszyć, ażeby wydatki też same pozostały.

Podskarbi koronny zdał radzie sprawę z rachuby domyślnéy dochodów na rok 1826, które nie więcéy iak 400 milionów realów maią wynosić, a zatém tylko czwartą część dochodów z roku 1808, nie licząc w to przychodów z posiadłości zamorskich.

Policya pilne na to ma baczenie, aby o weyściu woysk francuzkich do Hiszpanii nie gadano; i w tym celu Pan Recacho wydał okólnik do Dozorców policyinych, w którym stoi: że „gdyby to weyście miało kiedy nastąpić, to tylko z pozwoleniem Jego Król. Mci i z iego woląby do tego przyszło."

Chociaż donoszą z Ferrolu o wyruszeniu wyprawy do Ameryki, to iednak listy prywatne ztamtąd i z Korunny nic o tém nie piszą.

Dnia 5. m. b. stracono młodego człowieka, który ieszcze pod szubienicą wołał: „Niech żyie Mina!" i zapewniał pospólstwo, iż w Hi-

szpanii żyie ieszcze więcéy Minów. Niechciał się spowiadać, ani pocałować Ukrzyżowanego, do czego przymusił go iednak towarzyszący mu kapucyn dosyć gwałtownym sposobem, uderzywszy go w twarz krucyfixem.

*Niderlandy.*

Z Hagi d. 18. Października.

N. Król otworzył posiedzenie stanów następuiącą mową:

„Szlachetni Panowie! Zaślubienie moiego drugiego syna od czasu ostatniego zgromadzenia waszego zostało uskutecznione. Jego zacna małżonka od Niderlandczyków uprzeymie powitaną została. To ich przywiązanie powiększyło radość domu mego w tym pożądanym akcie. Ciągle odbieram od wszystkich mocarstw dowody ich życzliwości. Więcéy niż z iednéy strony pokazuie się nadzieia, że tym wzaiemnym uczuciom więcéy się nada mocy przez zawarcie handlowych traktatów. Rozpoczęte układy popierane będą z tą troskliwością, do iakiéy szczęśliwość ludu mego mnie obowiązuie. Ta sama troskliwość kierowała mną w chwytaniu się środków dążących do ułatwienia związków handlowych, w których poddani moi zostaią z mieszkańcami innych części świata. Ostatnia wystawa dzieł kunsztu w Harlem była widokiem podchlebnym dla sławy narodowéy, zaszczytnym dla pracowitości ludu i zaspokaiaiącym dla dobra wszystkich. Płody przemysłu równie do zaspokoienia przepychu, iak naydrobnieyszych potrzeb, przekonały Niderlandczyków, że i pod tym względem nie maią potrzeby innym narodom zazdrościć. Duch łączenia się w towarzystwa, tak obfity w pomyślne skutki, zaymuie coraz więcéy pożytecznych przedmiotów. Znaczne kapitały poświęcone budownictwu morskiemu nadały życie naszym warsztatom i okryły ie mnóstwem okrętów. Połow śledzi, który w ostatnich latach szkodę przynosił, obiecuie w tym roku obfitą korzyść. Zresztą rybołowstwo nie odpowiada zabiegom naszym. Zaprowadzenie szkołek niższego rzędu przyprowadzone do skutku, pomyślnie działa na rozkrzewienie oświaty tam nawet, gdzie niedawno rozpoczęto to zbawienne dzieło. Wyższe instytuta pomnożone niedawno nowemi rodzaiami nauk podaią sposobność wydoskonalenia się w rozmaitych umieiętnościach. Szkoła, ustanowiona dla potrzeby poddanych moich katolickich potrafi młodzież poświęcaiącą się nauce kościoła opatrzyć wiadomościami, które kapłanom w tym czasie oświaty nieodbicie są potrzebne. Mam prawo oczekiwać po niéy naypięknieyszych skutków wznoszących świetność katol. kościoła w moiém państwie. Dobroczynność narodu i wasza Panowie śl. troskliwość, połączona ze skrzętnością władz wykonawczych, dopomogła mi do zmnieyszenia dolegliwych skutków powodzi. Groble niedługo do należytego stanu doprowadzone zostaną. Przyięty system więzień wkrótce udoskonali się i wykona. Urządzenia kombinacyi stanów prowincyonalnych i zarządzania miastami i wsiami poddane iest pod rewizyą. Część ich stanowią urządzenia tyczące się prawa głosowania i uczestnictwa w zarządzie mieyscowym. Posiadłości nasze zewnątrz kraiu są osobliwie przedmiotem troskliwości moiéy. Maią się one do powodzenia i szczęścia poddanych moich i wspierania ich przemysłowéy pilności. Wydatki woienne i kosztowne urządzenia na skarb tameczny niepomyślny miały wpływ. Jakkolwiek system oszczędności wkrótce tę niedogodność zniszczyć może, kray iednakże macierzysty wesprzeć ie musi pożyczką; i pochlebiam sobie, że mi w tém P. m. nie odmówicie pomocy. Różne gałęzie dochodów dostatecznie zaspokaiaią potrzeby kraiowe. Odmiany przedsięwzięte niedawno w rządzeniu niestałych podatków pomnożyły dochód, ułatwiaiąc rolnictwo i handel. Trudności pobierania podatków osobistych i akcyzy zniknęły w istocie prawie całkiém. Odkupno podatku mliwego powszechniéy zaprowadzone, daią prawo do spodziewania się, że i w innych częściach odpowie zamiarowi memu. Miło mi iest, że WPanom o stanie skarbu pocieszną dać mogę wiadomość. Pomimo nadzwyczaynych wydatków, które na nas wymusiło przypadłe w tym roku nieszczęście, budżet, który w tych dniach WPanom przełożony będzie, postawi mnie w stanie znowu poddanym moim nieiaką ulgę przynieść, i znaczną część długów spłacić. System monetowy coraz bardziéy się powiększa. Wymienianie i wywoływanie z kraiu monet francu-

skich wykonane zostało, nie daiąc powodu do skarg pod żadnym względem. Nowe pieniądze biią ciągle, a dla ułatwtenia wymieniania postanowiłem WPanom przełożyć proiekt pomnożenia naszych złotych pieniędzy iednym nowym (iak słychać 20złotowym). Gorliwa pilność komissyi rządowey ustanowioney do ułożenia praw, poda mi sposobność przełożenia zgromadzeniu ważnych części prawodawstwa. Prócz tego inne ieszcze przedmioty wymagać będą uwagi waszey, Szlachetni Panowie. Zagaiaiąc posiedzenie wasze, spodziewam się, że i tą razą przyłoży się ono do pomnożenia pomyślności kraiu. Dowiaduię się z żywą radością, iak to ziomkowie nasi coraz bardziey gromadzą się około Niderlandzkiego tronu. Przy takiém wsparciu mogą usiłowania nasze za pomocą boską i przy korzyściach pokoiu, osiągnąć pożądany cel szczęścia i pomyślności ukochaney oyczyzny."

Gazeta Gandawska donosi z Bruxelli: Przed 14tu dniami przechodził cudzoziemiec (Kandyot) przez zwierzyniec Bruxelski, chcąc odwiedzić innego cudzoziemca, mieszkaiącego na Królewskiey ulicy. Spostrzega on Oficera w surducie i bez orderów, przechadzaiącego się w zwierzyńcu, i pyta go o pomieszkanie osoby, którą szuka. Oficer, odbieraiąc papier, na którym napisany był adres, rzecze do niego: „Pokażę WPanu pomieszkanie osoby, z którą się chcesz widzieć." Wychodzi ze zwierzyńca, patrzy po numerach domów, i zatrzymawszy się przed oznaczonym: „oto iest ten dom", rzecze, i oddaiąc papier cudzoziemcowi napowrót, pozdrawia go i powraca do zwierzyńca. — Jeden ze stróżów zwierzyńca widział obydwie osoby z zwierzyńca wychodzące, i patrzał za niemi. Czeka on na cudzoziemca i pyta go, czy zna osobę, która go tu zaprowadziła? Nie, odpowiedział cudzoziemiec. ¡To był Król. — Ten rys dobroci i zniżenia się zasługuie być wiadomym.

*Wyrocznia* zawiera, co następuie: „Przed wydaniem odezwy Króla Angielskiego względem neutralności, uzbroiono w porcie Gravesend kilka okrętów, które ztamtąd do Grecyi popłynęły. Między temi znayduie się okręt, który dawniey należał do Kompanii Indyiskiey i brig woienny."

## *A n g l i a.*

Z Londynu dnia 21. Października.

C. Rossyiski Poseł miał wczoray czynności z Panem Canning w urzędzie spraw zagranicznych.

Lord Strangford poiechał we wtorek do Harwich, zkąd popłynie do Petersburga.

Lord Cochrane zdaie się wciąż ieszcze bawić w Szkocyi.

Piszą z Caracas: „Kongres upoważnił Generała Boliwara, ażeby stoiące pod iego rozkazami woysko prowadził wszędzie, dokąd mu się to rzeczą potrzebną zdawać będzie. Wszakże każda prowincya, żądaiącą pomocy woyska oswobodzaiącego, wydatki na utrzymowanie onegoż podeymować musi." Gazety wychodzące w Caracas czynią uwagę, iż wyrok ten ma zapewne Buenos-Ayres na celu.

Syn Waltera Skotta został Adjutantem Lorda Namiestnika Irlandzkiego.

D. 18. m. b. przybył Kapitan Parry do Admiralicyi; wysiadł on na ląd z okrętu swego Hekla w Peterhead. Przebył on drogę przez ciaśninę barowską w Prince-Regents-Julet aż do Port-Bowen, gdzie od 28. Września r. z. do 19. Lipca t. r. przyiemnie zimował. Potém płynął daley; dnia 23. Lipca poznano Nord-Sommerset i wdłuż nadbrzeża w kierunku południowym płyniono aż do 1. Sierpnia, gdzie lód wpędził okręt Fury na brzeg. Użyto wszelkich sposobów ratunku aż do 1980, ale naprożno. Ludzie prześli na okręt Hekla, który puścił się napowrót dnia 1. Września. Jest to smutna nadzieia dla podróży lądowey, w którą Kapitan Franklin się puścił.

Piszą z Bagdadu, iż Missyonarze tuteyszego towarzystwa bibliynego nietylko rozdaią książki w wschodnich kraiach, ale też, pod opieką Konsulów Angielskich, zakładaią szkoły, w których uczą czytać i pisać poangielsku. Każde dziecko, bez różnicy religii, przyimowane iest do tych instytutów, skoro używa książek, których mu Dyrektorowie dostarczaią. Jest iuż iedna szkoła w Bassora, Buszir, i podobne maią być w Teheran i Ispahan założone. Że to angielskie dzieło połączone iest z daleko sięgaiącemi widokami politycznemi, ani wątpić. Zresztą celnicy w Bagdadzie i Aleppo odebrali z Stambułu rozkaz, ażeby wszystkie angielskie książki zabierali.

Z St. Thomas donoszą pod dniem 1. Sierpnia: „Noc z 26go na 27my z. m. bardzo wiele szkody przyniosła wyspom sąsiedzkim. Straszliwa burza zniszczyła wielce nadzieie obfitego zbioru kawy i cukru, potopiła okręty, powywracała domy, przywalaiąc ludzi ich gruzami. Szkody są tém większe, im mniéy obawiano się tego zdarzenia. Dla ciągłéy bowiem pogody w Czerwcu i Lipcu rozumiano, że burze wcale się niepokażą; przyszły zaś w naypierwszych dniach zwykłéy swéy pory, która iest od dnia 25. Lipca do dnia 25. Października. Wyspy duńskie naymniéy ucierpiały; owszem właśnie gdy na sąsiedzkiém Puertorico siedm zbiorów cukru po sobie zniszczało, u nas bardzo się dobre obiecuie i spodziewać się każe, dla sąsiedzkich nieszczęść, wysokiéy ceny. Naywidoczniéy się pokazały szkody zrządzone przez burze w porcie, gdzie przeszło 100 różnych okrętów się znaydowało, a z tych do 10, szczególniéy pomnieyszych kupieckich, uszkodzonemi zostały. Statek kupiecki duński, pod zarządem Porucznika Christmas zostaiący, który tu był blisko portu, spędzony ze stanowiska po straceniu masztów, dostał się do Puertorico; naprawienie iego będzie kosztowało naymniéy miesiąc czasu. — Część miasta naszego, w Lutym w perzynę obrócona, znowu powstaie z gruzów daleko pięknieysza niż dawniéy była.“

Gazety nasze donoszą: „Surplus, należący do Xiążęcia ...., złamał nogę, lecz Robinson dzięki Bogu nieponiósł szwanku.“ Prócz czytelników angielskich, nikt zapewne nie zgadnie, iż ta czuła mowa iest — o koniach.

Podług iednego z dzienników tuteyszych, znayduie się w Chinach 1560 kościołów, poświęconych Konfucyuszowi. Podczas wiosny i iesieni każdego roku ofiaruią w nich (iak wyrachowano) 27,000 prosiąt, 2,800 baranów, 2,800 danielów i 27,000 królików. Do tych ofiar należy nadto 27,000 postawów materyi iedwabnych.

### *Wyspy Jońskie.*

Z Zante dnia 17. Września.

Piątą wyprawę przeciwko chrześcianom można uważać za ukończoną, gdyż Ibrahim Basza doznaiąc niedostatku wszelkich rzeczy, myśli tylko o zabezpieczeniu sobie leż zimowych i szybko się cofa ku twierdzom Messenii. Jego woysko w niebieskie płótno przybrane, i uzbroione w karabiny z angielskiéy fabryki, iest, wyiąwszy Negrów, iak naynędznieysze, i można zapewnić, że ieden europeyski półk mógłby iego 10,000czny korpus zupełnie rozpędzić. Powie kto, że to dowodzi, iż Moreoci nie umieią się bić; i w saméy rzeczy w tym roku źle się popisali, gdy się nieośmielili stawić czoła nieprzyiacielowi: iednakże robili oni czego się po nich wolno było spodziewać; wychodzili bowiem na harc i zabiiali Egipcyan po iednemu, łapali ich ładunki i prowadzili woynę urywkową. Innego rodzaiu bitwy długi ieszcze czas nie można się będzie spodziewać po mieszkańcach gór peloponneskich.

### *Państwo Ottomańskie.*

Z Stambułu dnia 26. Września.

Kapudan Basza opuścił Alexandryą w połączeniu z flotą egipską, i pokazał się na morzu w okolicy Kandyi. Grecy tameczni twierdzą, iż Admirał Miaulis iuż na niego uderzył i zbił go; stémwszystkiém przybycie iego pod Kandyą zdaie się wśród teraźnieyszych okoliczności, gdy tamże powstanie wybuchło, i tak łatwém bydź do wytłumaczenia. Zapewne on wysadzi na ląd Kandyi część przeznaczonego do Morei woyska, a resztę tylko zawiezie do Morei. Wszakże pokazanie się iego pod Suda wielką w Spezzia rozpostarło trwogę; wielu mieszkańców uciekło do Hydry. Także Hydryoci żądać mieli usilnie posiłków z Napoli di Romania.

### *Galicya i Lodomerya.*

Ze Lwowa dnia 21. Paźdz.

Jego C. K. Mość naywyższą uchwałą z dnia 5. b. m. raczył będącą do obsadzenia dostoyność w Galicyi Wielkiego Ochmistrza, nadać nayłaskawiéy teraźnieyszemu W. Marszałkowi, Józefowi Maxymilianowi Hrabi z Tęczyna Osolińskiemu, a dostoyność W. Marszałka, teraźnieyszemu W. Podkomorzemu, Antoniemu Hrabi Lanckorońskiemu, dostoyność W. Podkomorzego, teraźnieyszemu W. Łowczemu, Janowi Kant. Hrabi Stadnickiemu; ową W. Łowczego, Deputowanemu Wydziału Stanów Galicyiskich, Ignacemu Hrabi Krasickiemu; dostoyność W. Strażnika śreber

koronnych, przez śmierć Piotra Hrabi Zabielskiego osieroconą, Marszałkowi Koronnemu Jackowi Hrabi Fredro; Urząd Marszałka, teraźnieyszemu Skarbnikowi, Józefowi Dzierzkowskiemu; Urząd Skarbnika, Michałowi Milkowskiemu; a to przez wzgląd na doświadczoną ich przychylność, wierność i szczególne przymioty.

*W ę g r y.*

Podług uwiadomienia Magistratu Preszburgskiego pod dniem 7. b. m. wydanego, winobrania w tuteyszych winnicach rozpoczyna się dnia 13. t. m. Tylko miernego wprawdzie spodziewaią się tu pożytku, ale co do gatunku wina tegoroczne do lepszych należeć będą. Długo iuż wytrzymuiąca pogoda trwa dotąd, i bardzo skutecznie działa na winobranie.

## Rozmaite Wiadomości.

Listy z Stambułu — pisze Gaz. Berl. — zapewniaią, iż W. Sułtan, rozgniewany postępowaniem Kapudana Baszy pod Missolongą, odwołał go i zagrabił iego maiątek. Kapudan Basza zemknął podobno do Algieru.

Dnia 17. Października mówiono powszechnie w Monachium o śmierci Oyca S. Leona X.

W Madrycie mówiono o podróży, którą Xiążę Wellington przedsięwziąść ma do Hiszpanii.

Z Norymbergi donoszą pod d. 20. Października w artykule o nabożeństwie żałobném za ś. p. Króla: „Tłumnie zebrali się ludzie w żałobney odzieży do głównego kościoła protestanckiego S. Zebalda, gdzie święta cisza, przerywana tylko łzami i łkaniem, krępowała wszystkie umysły podczas kazania. Gdy kaznodzieia wymawiał te słowa: „iż lud znaydzie w dostoynym synu, dziedzica wszystkich wzniosłych przymiotów i cnot zgasłego oyca“, zachmurzone dotychczas niebo nagle słońcem zaiaśniało, i czarodzieyski blask rozlał się po całym kościele.“

Oyciec S. ma się lepiey, wstaie iuż z łóżka, a lekarze mieli nadzieię, iż wkrótce powróci zupełnie do zdrowia.

Do 80ciu młodzieńców, przybrawszy nazwisko patryotycznych pielgrzymów, przebyli większą część Szwaycaryi i na wszystkich dawnych poboiowiskach śpiewali pieśni, a niektórzy nawet mowy mieli.

Z Lipska donoszą pod d. 12. Października: Przed iarmarkiem obiecywano sobie po nim daleko więcey, aniżeli się teraz sprawdziło. Kupuiących Rossyan prawie wcale nie było; Polaków było mało, i Wołochów także nie wielu, a to są właśnie trzy narody, które stanowią dobry iarmark Lipski. Skóry, które podrożały 40 do 50 procentu, rozprzedane były zaraz w pierwszych dwóch dniach; grube sukna były także kupowane, lecz na średnie i przednie sukna lichy był targ. Towarów iedwabnych nie było we wszystkich tych desyniach, w iakich były szukane. Innych towarów było dosyć, ale tém mniey kupuiących. Lubo pogoda przez cały iarmark piękna była, to wszelako pustki były co do cudzoziemców, którzy go dla rozrywki odwiedzać zwykli. Ziemianin dla niepołaty zboża mało co kupuie albo wcale nic. Czeladź naywięcey ieszcze kupuie. Anglików było mało, ponieważ oni maią teraz sposobność zbywania swych towarów korzystniey w południowey Ameryce. Liczba fabrykantów z Austryi, Prus i t. d. powiększa się co rok bardziey, a między towarami, które tu sprowadzaią, daią się spostrzegać niektóre bardzo piękne, n. p. towary szklane, powozy i t. d.

Pleban w T., wsi w obwodzie Bergen w Niderlandach, zakazał swey gminie tańczyć w dniu poświęcenia kościoła, odgrażaiąc że ią porzuci, ieżeli się okaże nieposłuszną. Nadeszła niedziela kiermaszowa, na wieczór nastąpił bal, iak zwykle, a w poniedziałek odiechał Pleban gminę. Od 6 tygodni pomieniona wieś zostaie bez Plebana, i nikt nie wie, gdzie się podział.

*(Dwa Dodatki.)*

# DODATEK

do

## Nru 88.

# Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 2. Listopada 1825.)

---

## Rozmaite Wiadomości.

Na końcu Września r. 1824. zasiano w iednym ogrodzie pod Silberberg w Śląsku 287 ziarn zboża. Te wydały 117,644 ziarn. Były między niemi dwa kłosy, z których ieden miał 1055, a drugi 1077 ziarn wyrosłych. Naydłuższa słomka, razem z kłosem miała 6 stóp 2 cale reńskie długości, a łodygi były poczęści do dwóch stóp długie a nawet i dłuższe.

Tegoroczny zbiór zboża w Anglii iest następuiący: Zbiór pszenicy w trzech Królestwach uważać można za mierny. Ziarno iéy ucierpiało nieco w saméy Anglii i Irlandyi; lecz w Szkocyi miał bydź na nią wielki urodzay. W ogólności tegoroczny zbiór wyrówna przeszłorocznemu co do ilości, lecz nie co do dobroci ziarna, bo miara Bushel lżeyszą iest od przeszłoroczney o dwa funty. Zbiór ięczmienia okazał się bydź lepszym, niż się spodziewano. Dobroć iego iest rozmaita. Wątpią, czy iego ilość wystarczy na potrzebę kraiu. Zbiór owsa w Anglii nie można nazwać dobrym, ani co do ilości, ani co do iakości. W Szkocyi iest mierny w Irlandyi cokolwiek lepszy; ale ziarno iest lekkie. Średni zbiór bobów i grochów niższym iest szczególniey pierwszych od przeszłorocznego. — Bardzo iest podobną do prawdy, że przed przyszłoroczném żniwem porty angielskie dla ięczmienia i owsa otwarte zostaną; lecz iak prędko, ieszcze z pewnością powiedzieć nie można. Groch tak bardzo zdrożał, iż przywóz iego z zagranicy, zapewne nayprzód będzie dozwolony.

---

### *Doniesienie teatralne.*

We czwartek, dnia 3. Listopada, pierwszy raz: *Gąsior i gąska.* Komedyoopera w 1 akcie Bluma. — Poprzedzi: *Herrmann i Dorota.* Obraz życia sielskiego w 4ch aktach podług poematu Goethego, przez Toepfera.

W sobotę, dnia 5. Listopada, iako przedostatnie widowisko, pierwszy raz: *Siedm Dziewcząt w uniformie.* Komedyoopera w 1 akcie Bluma.

*Couriol.*

---

### OBWIESZCZENIE.

Dzierzawa brukowego Chwaliszewskiego ma bydź powtórnie przez licytacyą na rok następuiący wypuszczoną.

Termin tym celem wyznacza się na
dzień 8. miesiąca przyszłego
o godzinie 10. rano na sali ratuszney sessyonalney.

Poznań dnia 29. Października 1825.

Królewskie Dyrektorium Policyi i miasta.

## OBWIESZCZENIE.

Następnie wymienieni wierzyciele gminy tuteyszéy, iako to:

1) sukcessorowie kupca Brandta,
2) = = rymarza Dzięczkowskiego,
3) = = mydlarza Hildebrandta,
4) = = piekarza Kruga,
5) = = Prezesa Kamery Kellera,
6) = = kupca Wielanda,
7) = = fabrykanta sukna Hantusch,
8) Król. Notaryusz Giersch za Konsyliarza woiennego Butzer,
9) ślosarz Woyciechowski, i
10) ślosarz Liszke,

wezwani są ninieyszém, aby należytości ich pretensyi, w tuteyszych Obligacyach mieyskich w przeciągu 4ch tygodni, pod uniknieniem sądowéy depozycyi, odebrać raczyli.

Poznań dnia 27. Października 1825.

Kommissya do Umorzenia Długów miasta.

## OBWIESZCZENIE.

Następnie wymienieni wierzyciele gminy tuteyszéy, iako to:

*a*) Piotr Brätken,
*b*) Piekarz Gläser,
*c*) mularz Hannemann,
*d*) piekarz Klaft,
*e*) przekupniarz Józef Kraiewski,
*f*) wdowa Milewska (była szynkarka),
*g*) przekupniarz Schütz,
*h*) stolarz Starkiewicz,

wezwani są ninieyszém, aby należytość ich pretensyi, w tuteyszych Obligacyach mieyskich w przeciągu roku, pod uniknieniem sądowéy depozycyi, odebrać raczyli.

Poznań dnia 27. Października 1825.

Kommissya do Umorzenia Długów miasta.

## ZAPOZEW EDYKTALNY.

Anna Rozyna z Umlauf Sikora, tu w Poznaniu i Anna Rozyna Guertel urodzona Klingsporn z Olędrow Głębokie, skargę rozwodową przeciw swym mężom z powodu złośliwego opuszczenia zaniosły. Poczém

1. Płóciennik i były nauczyciel Jan Ferdynand Sikora, który w ostatnich dniach Grudnia 1818. swą żonę potaiemnie opuścił, niedaiąc o sobie do tego czasu żadnéy wiadomości, i
2. Jan Guertel, który podobnież od 14 lat winnym stał się,

zapozywaią się ninieyszém, aby się do odpowiedzi na skargę w terminie

dnia 3. Grudnia r. b.

przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Kuentzel w naszym Zamku Sądowym przed południem o godzinie 9. wyznaczonym, stawili i na skargę odpowiedzieli, w przeciwnym bowiem razie takowa zaocznie za przyznaną uważana, i każdy z nich za stronę winną uważany, i małżeństwo rozłączoném zostanie.

Poznań dnia 4 Sierpnia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

## OBWIESZCZENIE.

Marcin Wotschke szewc z Skwierzyny i oblubienica iego Zofia Dorota z domu Kleilig, wyłączyli wedle intercyzy przed nami zawartéy, wspólność maiątku. Co się ninieyszém, stósownie do przepisów prawnych, do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 17. Października 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

## PATENT SUBHASTACYINY.

Maiętność Opatowska pod iurysdykcyą naszą w Powiecie Ostrzeszowskim położona, wraz z przyległościami, ktora podług taxy sądownie sporządzonéy na 164,433 tal. 19 śrgr. 10 szel. iest oceniona, na żądanie wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcéy daiącemu sprzedaną bydź ma, którym końcem termina licytacyine na

dzień 4. Października r. b.,
dzień 8. Stycznia 1826.,

termin zaś peremtoryczny na

dzień 26. Kwietnia 1826.

zrana o godzinie 9. przed W. Sędzią Ruschke w mieyscu wyznaczone zostały.

Zdolność kupienia maiących uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż taxa każdego czasu w registraturze naszéy przeyrzaną bydź może.

Krotoszyn dnia 6. Czerwca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

---

PATENT SUBHASTACYINY.

Wieś Wieniec pod jurysdykcyą naszą, w Powiecie Mogilińskim położona, do massy konkursowéy Floryana Dziembowskiego należąca, która podług taxy landszaftowéy na 27,093 Tal. 10 śgr. 5 szel. iest oceniona, na żądanie Wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcéy daiącemu sprzedaną być ma, którym końcem termina licytacyine na

dzień 3. Grudnia r. b.
— 4. Marca 1826.;

termin zaś peremptoryczny na

dzień 10. Czerwca 1826

zrana o godzinie 9téy przed Deputowanym Sędzią Ziemiańskim W. Jentsch w mieyscu, wyznaczony został.

Zdolność kupienia maiących uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż taxa każdego czasu w Registraturze naszéy przeyrzaną bydź może.

Gniezno dnia 27. Czerwca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

---

PATENT SUBHASTACYINY.

Wieś szlachecka Głogowiec pod Jurysdykcyą naszą w Powiecie Mogilińskim sytuowana, która według Landszaftowéy taxy na 16,522 Tal. 4 sgr. oszacowaną iest, na wniosek realnych Wierzycieli, drogą publiczněy naywyżéy daiącemu, sprzedaną być ma. Tym końcem wyznaczone są termina licytacyine, to iest:

na dzień 11. Października r. b.
na dzień 12. Stycznia 1826.
na dzień 13. Kwietnia 1826.

z których ostatni iest zawity zrana o godzinie 9. przed Deputowanym W. Assessorem Schwürz, w sali Sądu tuteyszego, które to termina zdatnym posiadania Nabywcom z tém uwiadomieniem podaią się do wiadomości, że wspomniona wieś naywyżéy daiącemu w ostatnim terminie, skoro prawne powody temu przeszkadzać nie będą, przyrzeczoną zostanie.

Taxa w registraturze naszéy przeyrzaną być może, i wolno iest każdemu Interessentowi podać przeciw niéy przed ostatnim terminem swe zarzuty. Zarazem wzywa się realnych Wierzycieli, z pobytu swego niewiadomych, iako to: Ur. Fakundego Gliszczyńskiego, Józefa Lempickiego, Jakóba Uleyskiego, sukcessorów ś. p. Woyciecha Turskiego, i sukcessorów ś. p. Elzbiety Marenne nin ieyszém, aby w terminach do licytacyi wyznaczonych praw swych dopilnowali, a to z tém zagrożeniem, iż w razie niestawienia się naywyżéy daiącemu, ieżeli prawne nie będą zachodzić przeszkody przyrzeczenie udzielonym zostanie, a po nastąpionym wypłaceniu, wymazanie ich długu bez produkcyi w téy mierzę dokumentu, nastąpi.

Gniezno dnia 15. Maia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

---

PATENT SUBHASTACYINY.

Wieś szlachecka Dombrowka pod Jurysdykcyą naszą w Powiecie Mogilińskim sytuowaną, która według taxy Landszaftowéy na 15556. Tal. 19. sgr. 2. d. oszacowaną została, na do-

maganie się realnych wierzycieli, drogą licytacyi sprzedaną bydź ma. Tym końcem wyznaczone są termina licytacyi

na dzień 10. Października
na dzień 11. Stycznia 1826.
na dzień 12. Kwietnia 1826.

z których ostatni iest zawity zrana o godzinie 9. przed Deputowanym W. Schwuerz Asses. w sali Sądu tuteyszego. Termina powyżéy wyznaczone podaią się zdatnym do posiadania Nabywcom, z tém zawiadomieniem, że wspomniona wieś w ostatnim terminie naywyżéy daiącemu przyrzeczoną będzie, ieżeli temu prawne powody przeszkadzać nie będą.

Taxa w Registraturze przeyrzaną bydź może, gdzie każdemu Interessentowi iest wolno, swe przeciw niéy uwagi podać przed ostatnim terminem.

Zarazem zapozywa się ninieyszém realnych a z pobytu swego niewiadomych wierzycieli, iako to: Ur. Fakundego Gliszczyńskiego, Józefa Lempickiego, Jakóba Uleyskiego, sukcessorów niegdy Woyciecha Turskiego, sukcessorów Elżbiety Marenne, i sukcessorów niegdy Marcina Pannek, iżby na wyznaczonych terminach licytacyinych, praw swoich dopilnowali, a to z tém zagrożeniem, że w razie ich niestawienia się, naywyżéy podaiącemu, ieżeli prawne nie zaydą przeszkody, rzeczona wieś przyrzeczoną zostanie, a po nastąpionéy wypłacie summy szacunkowéy, wymazanie ich długu bez produkcyi ściągaiącego się do tychże dokumentu, nastąpi.

Gniezno dnia 15. Maia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

---

## AUKCYA.

Do publicznéy sprzedaży pozostałości kupca Thie Schmula Abrahama, składaiącéy się z kleynotów, złota, srebra, garderoby, mebli, sprzętów domowych, miedzi, cyny, wozów i narzędzi, szczególnie zaś z znacznego towaru sukna, wyznaczony iest na wniosek sukcessorów i z mocy zlecenia Prześwietnego Królewskiego Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu, iako władzy nadopiekuńczéy, termin w mieście Korniku na

dzień 8. Listopada r. b.

następne dni zrana o godzinie 9. przed niżéy podpisanym Deputowanym, na który zapraszaią się ochotę kupna maiący z nadmienieniem, iż przybicie i wręczenie zalicytowanego obiektu za gotową zaraz zapłatą w monecie brzmiącéy kurant natychmiast nastąpi.

Szrem dnia 17. Października 1825.

Aktuaryusz tuteyszego Sądu Pokoiu

Meinike.

---

## AUKCYA.

Do publiczney sprzedaży pozostałości Schie i Freidel Neumann składaiącey się z kleynotów, srebra, garderoby, mebli, sprzętów domowych, miedzi, ceny, wozów i narzędzi, wyznaczony iest na wniosek sukcessorów i z mocy zlecenia Prześw. Król. Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu iako władzy nadopiekuńczey termin w mieście Jaraczewie

na dzień 6. Grudnia r. b.

i następne dnie zrana na godzinę 9. przed niżey podpisanym Deputowanym, na który zapraszaią się ochotę kupna maiąci z nadmieniem, iż przybicie i wręczenie zalicytowanego obiektu za gotową zaraz zapłatą w monecie brzmiącey kurant natychmiast nastąpi.

Szrem dnia 26. Października 1825.

Aktuaryusz tuteyszego Sądu Pokoiu

Meinike.

(*Dodatek drugi.*)

D r u g i
Dodatek do Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru. 88.
(Z dnia 2. Listopada 1825.)

# UWIADOMIENIE.

| | Extrahent. | Oznaczenie listów zastawnych: Nazwisko Dóbr. | Nazwisko Departamentu. | Nr. Listu zastawnego. | Summa Listu zastawnego. Tal. | Listy Zastawne podług podania |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Dyrekcya Prowincyalna landszaftowa w Pile | Boruszyn A | Gdańsk. | 10 | 25 | zepsuty. |
| 2 | Proboszcz Pernarewski w Dubrzczu. | Gorzuchowo | Kwidzyn. | 29 | 300 | skradzione. |
| | | Sallno | Kwidzyn. | 82 | 200 | skradzione. |
| 3 | Kolegium Seniorów Gminy reformowaney w Gdańsku | Swaroczyn | Gdańsk. | 117 | 25 | zepsute. |
| | | Zakrzewo | Kwidzyn. | 8 | 1000 | zepsute. |
| | | Falenczyn | Kwidzyn. | 10 | 500 | zepsute. |
| | | Falenczyn | Kwidzyn. | 8 | 500 | zepsute. |
| | | Mędrzyce | Kwidzyn. | 13 | 1000 | zepsute. |
| | | Summin | Gdańsk. | 46 | 100 | zepsute. |

Gdy się Amortyzacyi poprzedniczo wyszczególnionych listów zastawnych domagano, więc wzywa się wszystkich niewiadomych Właścicieli, aby też listy zastawne, lub należące do nich kupony, w terminach nadchodzących do płacenia prowizyi wyznaczonych, z oznaczeniem swego prawa własności przy Kassach landszaftowych Pruss-Zachodnich prezentowali, albo podpisaney Dyrekcyi Generalney landszaftowey o tem dali wiadomość, w razie albowiem przeciwnym, po upłynieniu czasu prawnego, całkowita amortyzacya tychże listów zastawnych przedsięwziętą zostanie.

w Kwidzynie dnia 6. Lipca r. 1825.

Król. Pruss Zachodnich Dyrekcya Generalna Landszaftowa.

Wziąwszy polowanie na dobrach Sierosław, stósownie do zawartego piśmiennego kontraktu, na czas od 24. Sierpnia 1825. do tegoż czasu 1826. w dzierzawę, ostrzega się więc każdego, aby się polowania na têm territorium wystrzegał, inaczéy niezważaiący na to, wynikaiące ztąd nieprzyiemności sam sobie przypisać będzie winien.

Ottowo dnia 31. Października 1825.

Quassowski,
Król. Kommissarz woienny i Urzędnik prowiantowy.

---

*Przedaż prawdziwych maciorek z zarodowéy owczarni w Glumbowic pod Wincig między Rawiczem i Wohlau.*

Przeznaczone w tym roku do przedania maciorki oryginalne. od 7. Listopada roku bieżącego codziennie obeyrzane być mogą. Są one bez wady, 5, 6 i 7 lat stare i po parzeniu się z głównymi baranami wysoce kotne, sprzedaią się w wełnie.

Ceny są ustanowione na 8 do 12 czerwonych złotych bez targu, wyłącznie 3 procentów tantyemy, ktore z osobnego spisu taxy bliżéy wyczytać można.

Nadmienia się nadto, iż JW. Hrabia de Roedern co niedziela i poniedziałek bywa w domu.

Urząd gospodarczy JW. Hrabiego de Roedern.

---

## Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

*Dnia 31. Października.*

| | Tal. | śgr. | fen. | *do* | Tal. | śgr. | fen. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica . . | 1 | 6 | 4 | — | 1 | 7 | 6 |
| Żyto . . . | — | 21 | 4 | — | — | 22 | 6 |
| Jęczmień . . | — | 15 | — | — | — | 16 | — |
| Owies . . . | — | 10 | — | — | — | 11 | — |
| Taterka . . | — | 17 | 6 | — | — | 20 | — |
| Groch . . . | — | 27 | 6 | — | 1 | — | — |
| Ziemiaki . . | — | 6 | — | — | — | 9 | 8 |
| Siana cetnar à 110 ff. . . | — | 16 | 4 | — | — | 17 | 6 |
| Słomy kopa à 1200 ff . . | 2 | 20 | — | — | 2 | 25 | — |
| Masła garniec | 1 | 5 | — | — | 1 | 7 | 6 |

## Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| Dnia 28. Października 1825. | Papierami | Gotowizną |
|---|---|---|
| | po | po |
| Obligi długu państwa . . | 90¾ pCt. | 90 pCt. |
| Premie obligów długu państwa | 205¼ = | — |
| Obligi bankowe aż do włącznie lit. H. . . . . . . | — | 93 = |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . . . . | 90¾ = | 90½ = |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału . . . . . . . | 88⅞ = | — |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . | — | 95⅝ = |
| Wschodnio-Pruskie . . . | 91¾ = | 91½ = |
| Szląskie . . . . . . . . | 104¾ = | — |

---

*Poznań dnia 1. Listopada 1825.*

| | Papierami. | | Gotowizną. | | Od sta. |
|---|---|---|---|---|---|
| Kurs obligów m. Poznania. . . | 92 | — | 91¾ | — | 4 |

---

## Ceny zboża w Berlinie

*dnia 27. Paźdz. 1825.*

| Lądem: | Tal. | śgr. | fen. | | Tal. | śgr. | fen. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica | 1 | 22 | 6 | i | 1 | 5 | — |
| Żyto | 1 | 2 | 6 | - | — | 25 | — |
| Jęczmień wielki | — | 23 | 9 | - | — | 20 | 8 |
| Jęczmień mały | — | 25 | — | - | — | 18 | 9 |
| Owies | — | 20 | — | - | — | 15 | — |
| Groch | 1 | 2 | 6 | - | 1 | 1 | 3 |
| **Wodą:** | Tal. | śgr. | fen. | | Tal. | śgr. | fen. |
| Pszenica (biała) | 1 | 18 | 9 | i | 1 | 12 | 6 |
| Zyto | — | 28 | 9 | - | — | 25 | — |
| Jęczmień wielki | — | 22 | 6 | - | — | 21 | 3 |
| Jęczmień mały | — | 17 | 6 | - | — | — | — |
| Owies | — | 18 | 9 | - | — | 16 | 3 |
| Groch | 1 | 2 | 6 | - | 1 | 1 | 3 |
| Kopa słomy | 5 | 20 | — | - | 4 | 10 | — |
| Cetnar siana . | 1 | — | — | - | — | 20 | — |